

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2015 roku

Sąd Rejonowy w Ś. w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Elżbieta Frączak

Protokolant: Katarzyna Szafrńska

przy udziale Prokurator Prokuratury Okręgowej w Ś. K. R.

po rozpoznaniu w dniach 13 listopada 2014 roku, 22 stycznia 2015 roku, 25 marca 2015 roku, 21 października 2015 roku sprawy karnej

A. G. (1)

syna J. i A. z domu B.,

urodzonego (...) w Ś.

oskarżonego o to, że:

I. w lipcu 2001 roku w Ś., w woj. (...), działając czynem ciągłym z góry powziętym zamiarem, wspólnie i w porozumieniu z W. K. (1), w celu nakłonienia pokrzywdzonego T. S. (1) do zmiany obciążających zeznań złożonych w toku prowadzonego postępowania (...), kierował wielokrotnie pod adresem tego świadka groźby pobicia go lub innego użycia przemocy, które wywołały u świadka uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, czym zmusili pokrzywdzonego do złożenia w dniu 30.07.2001 roku w KPP w Ś. nieprawdziwych zeznań o przebiegu zdarzenia i udziale w nim A. G. (1) i W. K. (1)

tj. o przestępstwo określone w art. 245 kk i art. 18 §2 kk w zw. z art. 233 §1 kk w zw. z art. 11 §2 kk i art. 12 kk

II. w drugiej połowie 2001 roku w Ś., w woj. (...), w realizacji z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z W. K. (1), w celu uniknięcia odpowiedzialności karnej za pobicie pokrzywdzonego T. S. (1), wręczył korzyść majątkową w postaci pieniędzy w kwocie nie mniejszej niż 1000 złotych, dwóch par dresów i butów sportowych o nieustalonej wartości, alkoholu o nieustalonej wartości, funkcjonariuszom publicznym – policjantowi Sekcji D. – Ś. Komendy Powiatowej policji w Ś. S. C. (1) i S. N., w celu skłonienia ich do naruszenia powszechnie obowiązujących przepisów prawa poprzez nie dopełnienie ciążących na nich obowiązków służbowych i przekroczenia uprawnienia, w zamian za ujawnienie im jako podejrzanym o pobicie w dniu 22.07.2001 roku T. S. (1) informacji stanowiących tajemnicę służbową, w postaci treści zeznań świadków jak i pokrzywdzonego T. S. (1), zebranych w toku prowadzonego postępowania przygotowawczego (...), mających znaczenie dla pociągnięcia ich do odpowiedzialności karnej, jak również za sporządzenie w dniu 30.07.2001 roku protokołu przesłuchania T. S. (1) w charakterze świadka, w którym funkcjonariusze Policji zawarli nieprawdziwe okoliczności przebiegu zdarzenia, opisując w protokole wersję podaną mu przez A. G. (1) i W. K. (1)

tj. o przestępstwo określone w art. 229 §3 kk w zw. z art. 12 kk

III. w okresie od 29 stycznia 2003 roku do grudnia 2003 roku w Ś., w woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z W. K. (1), w celu nakłonienia świadka T. S. (1) do złożenia nieprawdziwych zeznań, w toku postępowania karnego prowadzonego przed Sądem Rejonowym w Ś. pod sygnaturą II K 1059/01 kierował wielokrotnie pod adresem tego

świadka groźby pobicia go lub innego użycia przemocy, które wywołały w nim uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione

tj. o przestępstwo z art. 245 kk

I. w ramach czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku oskarżonego **A. G. (1)** uznaje za winnego tego, że w dniu 29 lipca 2001 roku w Ś. w woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z W. K. (1), w celu wywarcia wpływu na T. S. (1) występującego w charakterze pokrzywdzonego w sprawie prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową w Ś. pod sygn. akt (...), grożąc mu pobiciem nakłonił go do zmiany dotychczasowych obciążających A. G. (1) i W. K. (1) zeznań poprzez złożenie nowych niezgodnych z prawdą zeznań na okoliczność przebiegu zdarzenia mającego miejsce w dniu 22 lipca 2001 roku i udziału w nim wymienionych osób, przy czym groźba ta wzbudziła u T. S. (1) uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona, wskutek czego pokrzywdzony w dniu 30 lipca 2001 roku złożył nieprawdziwe zeznania dotyczące przebiegu zdarzenia i udziału w nim A. G. (1) i W. K. (1), tj. występku z art. 245 kk i za to na podstawie tego przepisu wymierza mu karę roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;

II. w ramach czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku oskarżonego **A. G. (1)** uznaje za winnego tego, że w drugiej połowie 2001 roku w Ś., w woj. (...), w ramach realizacji z góry powziętego zamiaru w krótkich odstępach czasu, działając wspólnie i w porozumieniu z W. K. (1) udzielił korzyści majątkowej funkcjonariuszom publicznym – policjantom Sekcji D. – Ś. Komendy Powiatowej Policji w Ś. w związku z pełnieniem przez nich funkcji wręczając S. C. (1) pieniądze w kwocie nie mniejszej niż 1000 zł, dresy i buty sportowe oraz sponsorując alkohol o nieustalonej wartości, natomiast S. N. pieniądze w kwocie nie mniejszej niż 150 zł, buty sportowe oraz sponsorując alkohol o nieustalonej wartości, w zamian za naruszenie przez wskazanych funkcjonariuszy przepisów prawa poprzez sporządzenie w toku postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Ś. pod sygn. akt (...) w dniu 30 lipca 2001 roku protokołu przesłuchania T. S. (1) w charakterze świadka, w którym S. C. (1) oraz S. N. zawarli nieprawdziwe okoliczności dotyczące zdarzenia z dnia 22.07.2001 roku co do kręgu osób biorących udział w pobiciu T. S. (1), wiedząc, iż w rzeczywistości zdarzenie to miało inny przebieg, tj. występku z art. 229 § 3 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 229 § 3 kk wymierza mu karę 2 (dwóch) lat i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;

III. w ramach czynu opisanego w punkcie III części wstępnej wyroku oskarżonego **A. G. (1)** uznaje za winnego tego, że w nieustalonych datach w okresie od 29 stycznia 2003 roku do 23 grudnia 2003 roku z wyłączeniem okresu od 25 kwietnia 2003 roku do 9 grudnia 2003 roku działając wspólnie i w porozumieniu z W. K. (1) w ramach z góry powziętego zamiaru w krótkich odstępach czasu kilkakrotnie groził pobiciem T. S. (1) występującemu w charakterze świadka w sprawie prowadzonej przed Sądem Rejonowym w Ś. pod sygn. akt II K 1059/01 w celu wywarcia wpływu na niego, aby ten podtrzymywał wersję przebiegu zdarzenia mającego miejsce w dniu 22 lipca 2001 roku, którą podał podczas przesłuchania w KPP w Ś. w dniu 30 lipca 2001 roku, przy czym groźba ta wzbudziła u T. S. (1) uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona, tj. występku z art. 245 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 245 kk wymierza mu karę roku pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk łączy kary pozbawienia wolności orzeczone wobec oskarżonego **A. G. (1)** w punktach I – III wyroku i wymierza mu karę łączną 2 (dwóch) lat i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;

V. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w sprawie zaliczając wydatki na rachunek Skarbu Państwa i nie obciąża go opłatą sądową.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 lipca 2001 roku T. S. (1) złożył zawiadomienie w Komendzie Powiatowej Policji w Ś., iż w nocy 22 lipca 2001 roku około godziny 1.00, gdy przebywał na dyskotecie, podeszli do niego znani mu A. G. (1) i W. K. (1), którzy siłą wyprowadzili go z lokalu, po czym wraz z innymi osobami pobili go zadając mu ciosy po głowie, brzuchu, plecach, nogach i rękach. Powodem pobicia było rzekome zadłużenie T. S. (1) na kwotę 4.000 zł. Pokrzywdzony zeznał, że był

przede wszystkim bity przez A. G. (1) oraz W. K. (1), a także, iż w pobiciu brał udział ochroniarz o nazwisku K.. Wskazał, że podczas bicia A. G. (1) powiedział do niego, że ma w ciągu miesiąca oddać pieniądze T. K., a jeśli tego nie uczyni, to go „zatłuką”. T. S. (1) zeznał ponadto, iż obawia się gróźb kierowanych pod jego adresem. Zeznał, że gdy po pewnym czasie sprawcy oddalili się, wstał i poszedł do domu rodziców, skąd jego brat J. S. (1) telefonicznie powiadomił Policję o tym zdarzeniu, po czym zawiózł go do szpitala. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. (...).

Dowody:

- akta tut. Sądu o sygn. II K 442/04, w tym protokół zawiadomienia o przestępstwie i przesłuchania świadka – k. 6-9

W dniu 25 lipca 2001 roku A. G. (1), W. K. (1) i T. K. zostali zatrzymani przez Policję. W tym samym dniu prowadzący postępowanie funkcjonariusz Policji S. C. (1) wydał postanowienie o wszczęciu dochodzenia o czyn z art. 158 § 1 kk, które zostało zatwierdzone przez Naczelnika Wydziału D. J. K.. Czynności przesłuchania świadków wykonywali J. P. i S. C. (1), natomiast postanowienie o przedstawieniu zarzutów w stosunku do T. K. i A. G. (1) wydał S. N.. Wymienionym dwóm podejrzanym zarzucono, iż :

1. w okresie od czerwca 2001 r. do dnia 22.07.2001 r. w Ś. kierując groźby pobicia i uszkodzenia ciała zmuszali do określonego zachowania T. S. (1) zadając wydania pieniędzy w kwocie 4.000 zł., tj. popełnienie czynu z art. 191 § 1 kk,
2. w dniu 22.07.2001 r. z Ś. działając wspólnie i w porozumieniu z W. K. (1) i nieustalonym mężczyzną zadając ciosy rękami i nogami pobili T. S. (1) powodując u niego rozstrój zdrowia na okres poniżej 7 dni, tj. popełnienie czynu z art. 158 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Po przedstawieniu zarzutów S. N. przesłuchał T. K. w charakterze podejrzanego.

Z kolei S. C. (1) analogiczne zarzuty przedstawił W. K. (1) po czym odebrał od niego oraz A. G. (1) wyjaśnienia.

Zarówno S. C. (1), jak i S. N. od dawna znali A. G. (1) i W. K. (1) z wcześniej prowadzonych postępowań, pozostając z nimi w niemal zażyłych relacjach.

Dowód:

- akta tut. Sądu o sygn. II K 442/04

- częściowo zeznania D. B. – k. 280-289 (t. IV teczka 2), (...)- (...), (...)-1510 (tom V), 1581v- (...), 1973, 2380,

- częściowo zeznania K. P. – k. 1079-180, 1173v-1175, 2380,

- zeznania S. C. (1) – tom III: k. 28-31, 36, 117-120, tom IV teczka 5: k. 992- 993, 994v.-995, tom VI: k. 1204-1205, 1409- 1411, 1954v.-1955, (...)- (...),

W dniu 26 lipca 2001 roku S. N. oraz S. C. (1) uczestniczyli w doprowadzeniu A. G. (1) i W. K. (1) do Prokuratury Rejonowej w Ś. celem przesłuchania. W Prokuraturze A. G. (1) oraz W. K. (1) dopytywali się S. C. (1) oraz S. N. jak załatwić sprawę, aby została ona umorzona bez konsekwencji prawnych dla podejrzanych. Obaj funkcjonariusze powiedzieli im, iż pokrzywdzony powinien złożyć zeznania, zgodnie z którymi został pobity przez jednego, a nie kilku sprawców, a także, iż nie powinno być stwierdzonych obrażeń ciała. Stwierdzili przy tym, iż teraz wszystko zależy od pokrzywdzonego. S. C. (1) poradził wówczas podejrzanym, żeby porozmawiali z T. S. (1), tak aby ten wycofał doniesienie. W tamtym okresie oskarżony A. G. (1) nie był dotychczas sędownie karany i zależało mu, aby w pełni uniknąć odpowiedzialności karnej. W. K. (1) zadeklarował, iż weźmie wszystko na siebie, z tym, że dążył do tego, aby został wyeliminowany zarzut pobicia.

Po przesłuchaniu przez prokuratora zastosowano wobec wszystkich trzech podejrzanych dozór Policji i w dniu 26 lipca 2001 r. W. K. (1) oraz A. G. (1) zostali zwolnieni.

Dowody:

- akta tut. Sądu o sygn. II K 1059/01

- zeznania S. C. (1) – tom III: k. 28-31, 36, 117-120, tom IV teczka 5: k. 992- 993, 994v.-995, tom VI: k. 1204-1205, 1409- 1411, 1954v.-1955, (...) - (...),

Pokrzywdzony T. S. (1) przez następne kilka dni po pobiciu nie wychodził z domu. Od znajomych dowiedział się, że pod jego blokiem przesiaduje oskarżony A. G. (1), który chce z nim porozmawiać. 29 lipca 2001 r. pokrzywdzony wyszedł z domu, aby udać się do babci. Spotkał wówczas A. G. (1), który poinformował go, iż za chwilę przyjedzie W. K. (1). A. G. (1) miał pretensje do pokrzywdzonego, iż ten zawiadomił organy ścigania o pobiciu, krzychał na T. S. (1), wyzywał go. Po przyjeździe na miejsce W. K. (1) obaj żądali, aby pokrzywdzony zmienił zeznania. T. S. (1) odmówił, a wówczas oskarżeni zagrozili, że jeżeli nie odda pieniędzy, to zniszczą mu drzwi, że nie będzie mógł nigdzie wyjść. W rezultacie oświadczyli, iż dają mu czas do zastanowienia się do wieczora. W godzinach wieczornych A. G. (1) i W. K. (1) ponownie przyjechali do pokrzywdzonego i przez domofon wywołali T. S. (1) na dół. Pokrzywdzony oświadczył, że im pomoże – powiedział tak, gdyż chciał mieć spokój i liczył, że przestaną go nachodzić. Mężczyźni siedzieli razem w samochodzie, W. K. (1) i A. G. (1) instruowali T. S. (1), jakiej treści zeznania ma złożyć na policji. Grozili, iż jeśli tego nie uczyni, zostanie pobity. Pokrzywdzony wiedząc, iż obaj mężczyźni mają powiązania ze światem przestępczym, obawiał się spełnienia tych gróźb.

W. K. (1) przebywając w samochodzie zadzwonił do S. C. (1), pytając, w którym pokoju pracuje i gdzie ma się zgłosić pokrzywdzony żeby złożyć nowe zeznania. Następnie poinformował T. S. (1), gdzie dokładnie ma się udać następnego dnia, aby złożyć zeznania o treści wcześniej mu przekazanej, a nadto A. G. (1) i W. K. (1) kilka razy powtarzali z T. S. (1), co ten ma zeznać na policji. W domu pokrzywdzony przygotował sobie kartkę, na której zapisał treść zeznań podanych mu przez oskarżonego i W. K. (1), sporządził trzy strony tekstu.

Dowód:

- zeznania T. S. (1) – tom IV t.1: k. 84-88, 93-94, tom IV t. 2: k. 209-211 (maszynopis k. 1031-1035), tom IV t. 4: k. 637-640, częściowo tom VII: k. 1495- 1497, 1959-1960, 2239,

Następnego dnia, tj. 30 lipca 2001 r. T. S. (1) o godz. 8.50 przyszedł do Komendy Powiatowej Policji w Ś. i udał się do pokoju, gdzie pracowali S. C. (1) i S. N.. Pokrzywdzony oświadczył, iż chce zmienić zeznania i wyciągnął kartkę z przygotowanymi zapiskami. W pokoju czuć był zapach alkoholu, S. C. (1) był zdenerwowany, miał pretensję do T. S. (1) o to, że „tyle roboty na nic”. Zażądał, aby pokrzywdzony przyniósł alkohol. W tym celu T. S. (1) opuścił K. i udał się do miejsca zamieszkania oskarżonego A. G. (1), którego przez domofon poinformował, iż potrzebuje pieniędzy na alkohol dla policjantów. Na ten cel A. G. (1) wyrzucił przez okno 100 zł. Pokrzywdzony za te pieniądze nabył alkohol w postaci wódki, sok i papierosy i z tymi zakupami powrócił na teren K..

W czasie nieobecności T. S. (1) S. C. (1) przygotował protokół przesłuchania, który następnie dał do przeczytania pokrzywdzonemu. Ponieważ ten stwierdził, że kilka rzeczy się nie zgadza, S. C. (1) postanowił sporządzić protokół na nowo. Głośno wypowiadał zdania, które protokołował, a ponieważ S. N. zajmował się w sekcji dochodzeniowo-śledczej przestępstwami przeciwko życiu i zdrowiu, dodawał pewne kwestie od siebie albo poprawiał swego kolegę. S. N. jedynie na chwilę opuścił pokój, a w trakcie wspólnego sporządzania ze S. C. (1) protokołu rozlał wódkę, którą we trójkę wypili. Po napisaniu treści zeznań S. C. (1) dał T. S. (1) protokół do przeczytania i podpisania.

Dowody:

- zeznania T. S. (1) – k. 86-87, 93-94 (t. IV teczka 1), 209-211 (t. IV teczka 2) (wydruk komputerowy k. 1031-1036 t. V), częściowo k. 1190-1192, 1495-1497 (t. V), 1959-1960, (...),

- wyjaśnienia i zeznania S. C. (1) –k. 24-31, k. 36, k. 117-120 (t. III: k. 992-993, 994-995 (t. IV teczka 5), (...)- (...)(t. IV), (...) (t. VI), 1954v.-1955, (...),

- zeznania J. S. (2) – k. 1972v., 200-201 (t. IV teczka 2), (...) (t. V), 2380,

- częściowo wyjaśnienia i zeznania S. N. k. 20-25(t. II), k. 104-111 (t. II), k. 981-983, 993, 995 (t. IV teczka 5), (...)- (...), (...), 2251v- (...),

- ewidencja wyjść w godzinach służbowych pracowników sekcji dochodzeniowo-śledczej KPP Ś. k. 78 (t. IV teczka 1),

- kopia ewidencji wejść k. 83 (t. IV teczka 1)

- akta tut. Sądu o sygn. II K 442/04

Z protokołu przesłuchania sporządzonego w dniu 30 lipca 2001r. wynikało, że do T. S. (1) przebywającego na dyskotecę w klubie (...) podeszli oskarżony A. G. (1) wraz z W. K. (1). Pomiędzy pokrzywdzonym a W. K. (1) wywiązała się rozmowa i w pewnym momencie W. K. (1) uderzył T. S. (1) w twarz. Pomiędzy mężczyznami doszło do szarpaniny. Przebywający w lokalu ochroniarze wyprowadzili ich na zewnątrz. Tam pomiędzy pokrzywdzonym a W. K. (1) doszło do wymiany ciosów, w tym czasie wokół nich było dużo gapiów. Po jednym z uderzeń T. S. (1) przewrócił się i oszołomiony leżał na ziemi, został wówczas kopnięty przez W. K. (1). Wtedy ochroniarz zaproponował T. S. (1), aby ten obmył się w lokalu, z której to propozycji pokrzywdzony nie skorzystał. Ponadto w protokole zapisano, iż T. S. (1) w poprzednich zeznaniach podał inną wersję przebiegu zdarzenia, bo był w chwili zajścia pijany i niewłaściwie zapamiętał jego okoliczności i już po złożeniu zeznań, w rozmowie z B. D. dowiedział się, iż zdarzenie przebiegało odmiennie, w sposób dzisiaj opisany, a nadto, iż A. G. (1) starał się rozdzielić bijących się.

Dowody:

- protokół przesłuchania T. S. (1) z dnia 30.07.2001 r. – k. 72-74 akt sprawy tut. Sądu o sygn. II K 442/04, 1959-1960, (...),

Po przesłuchaniu B. D. S. C. (1) przekazał swojemu służbowemu przełożonemu J. K., iż pokrzywdzony T. S. (1) wycofał się z zeznań i w związku z tym są podstawy do umorzenia postępowania. J. K. decyzja ta wydała się niezasadna, on i jego zastępca zainteresowali się sprawą, dokonali analizy akt sprawy i podjęli decyzję o kontynuowaniu postępowania. W dniu 7 listopada 2001r. S. C. (1) wydał postanowienie o umorzeniu postępowania wobec A. G. (1) o czyny z art. 191 § 1 kk, art. 158 § 1 kk i art. 157 § 2 kk i art. 11 § 2 kk, a wobec T. K. i W. K. (1) o czyn z art. 191 § 1 kk wobec braku dowodów dostatecznie uzasadniających popełnienie przestępstwa. Decyzję tą zatwierdził w dniu 13 listopada 2011 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w Ś.. W dniu 30 listopada 2001 r. został sporządzony akt oskarżenia przeciwko W. K. (1) i T. K. o czyn z art. 158 § 1 kk i art. 157 § 2 kk i art. 11 § 2 kk. Sprawa ta została zarejestrowana w tut. Sądzie pod sygn. akt II K 1059/01.

Dowody:

- akta tut. Sądu o sygn. II K 442/04 – k. 85, 94-95

- zeznania świadka J. K. – k. 1972v.,114-117 (t. II), k. 1193-1194, k. 1207-1208 (t. V), 2380,

W zamian za udzielenie A. G. (1) oraz W. K. (1) podczas doprowadzania ich w dniu 26 lipca 2001 r. do Prokuratury Rejonowej w Ś. instruktarzu jakiej treści zeznania powinien złożyć pokrzywdzony T. S. (1), aby uniknęli oni odpowiedzialności karnej za popełnione czyny, a także za sporządzenie w dniu 30 lipca 2001 r. protokołu przesłuchania T. S. (1), w którym zostały zawarte nieprawdziwe okoliczności dotyczące przebiegu zdarzenia z 22 lipca 2001 r. i ostateczne umorzenie postępowania we wskazanym wyżej zakresie, S. N. w drugiej połowie 2001 roku przyjął od W. K. (1) i A. G. (1) nieustalonej ilości alkohol, buty oraz pieniądze w kwocie nie mniejszej niż 150 zł. Do przekazania butów doszło w ten sposób, iż po telefonie W. K. (1) S. C. (1) udał się do warsztatu samochodowego, gdzie ten przekazał

mu dwie pary butów oraz dresy. Jedną parę butów S. C. (1) przekazał S. N. (bezpośrednio lub za pośrednictwem jego żony). Poinformował S. N., od kogo ten prezent pochodzi. Nadto na stacji paliw P. w Ś. doszło do spotkania, w którym uczestniczył S. C. (1) oraz S. N.. Wówczas za załatwienie sprawy W. K. (1) oraz A. G. (1) sponsorowali alkohol, który pili nie tylko S. N. i S. C. (1), ale również inni funkcjonariusze policji. Konto otwarte było na kwotę 200 zł.

Nadto innego dnia, w nieustalonej dacie W. K. (1) pod budynkiem KPP w Ś. w obecności S. N. przekazał S. C. (2) w formie pożyczki kwotę 500-600 zł. Z kwoty tej S. C. (1) oddał S. N. 150 zł. W jakiś czas później W. K. (1) lub A. G. (1) poinformował S. N., iż tej pożyczki nie musi zwracać. O umorzeniu długu S. N. powiedział S. C. (1).

Łączna kwota przekazana przez W. K. (1) i A. G. (1) na potrzeby S. C. (1) wynosiła 1000 zł. Pieniądze do rąk S. C. (1) za każdym razem wręczał W. K. (1), odbywało się to w różnych miejscach, między innymi na stacji P., gdzie S. C. (1) otrzymał kwotę 360-460 zł. Tymi pieniędzmi S. C. (1) nie dzielił się ze S. N..

Dowody:

- częściowo zeznania S. C. (1) – k. 28-30, 46,117-120 (tom III), (...) -1410 (tom VI), 1954v.-1955, (...),

- częściowo zeznania D. B. – k. 280-289 (t. IV teczka 2), (...) - (...), (...) -1510 (tom V), 1581v- (...), 1973, 2380,

W tut. Sądzie sprawa o pobicie T. S. (1) została zarejestrowana pod sygnaturą akt II K 1059/01. Na rozprawie w dniu 29 stycznia 2003 roku stawili się odpowiadający z wolnej stopy W. K. (1) oraz T. K., od których zostały odebrane wyjaśnienia. W tym samym dniu został przesłuchany jako świadek T. S. (1), który podtrzymał nieprawdziwą wersję zdarzeń zawartą w zeznaniach z dnia 30 lipca 2001 roku. Pomimo złożenia zeznań na korzyść oskarżonych, W. K. (1) oraz A. G. (1) w trakcie trwania postępowania sądowego w okresie od dnia 29 stycznia 2003r. do dnia 23 grudnia 2003 r., z wyłączeniem okresu od 25 kwietnia 2003 roku do 9 grudnia 2003 roku, kiedy to oskarżeni byli pozbawieni wolności w innej sprawie, wielokrotnie grozili T. S. (1), że zostanie pobity, jeśli nie podtrzyma nieprawdziwej wersji przebiegu zdarzenia opisanej w protokole z 30 lipca 2001 roku. Jeden z takich incydentów miał miejsce po rozprawie, przed budynkiem Sądu Okręgowego w Ś.. Pokrzywdzony uważał spełnienie gróźb przez oskarżonego A. G. (1) i W. K. (1) za realne i obawiał się tego.

Dowody:

- akta sprawy tutejszego Sądu sygn. akt II K 518/03,

- zeznania T. S. (1) – k. 86-87, 93-94 (t. IV teczka 1), k. 209-211 (t. IV teczka 2; wydruk komputerowy – k. 1031-1036 t. V), częściowo (t. V) k. 1190-1192, 1495-1497, 1959-1960, 2239,

W trakcie trwania postępowania w sprawie tut. Sądu o sygn. akt II K 1059/01 w dniu 25 kwietnia 2003 r. W. K. (1) oraz A. G. (1) zostali zatrzymani, a następnie tymczasowo aresztowani w związku z podejrzeniem popełnienia przez nich przestępstwa pobicia, wymuszenia rozbójniczego oraz pozbawienia wolności J. N.. Stosowanie tymczasowego aresztowania zostało uchylone w dniu 9 grudnia 2003 r. Wyrokiem tut. Sądu z dnia 8 marca 2004 r. W. K. (1) został uznany za winnego popełnienia czynów z art. 191 § 2 kk w zw. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, a nadto z art. 189 § 1 kk, natomiast A. G. (1) czynu z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk oraz z art. 189 § 1 kk. W wyniku pobicia J. N. doznał między innymi niedosłuchu lewostronnego.

W okresie stosowania wobec A. G. (1) i W. K. (1) tymczasowego aresztowania nieznanne T. S. (1) osoby groziły mu pobiciem w razie odwołania niezgodnych z prawdą zeznań. Powyższa sytuacja, ciągle napięcie u pokrzywdzonego wywołane zachowaniem tych osób, spowodowały, iż T. S. (1) chcąc definitywnie uwolnić się od nacisków złożył do akt sprawy o sygn. II K 1059/01 pismo, w którym domagał się ponownego przesłuchania pod nieobecność oskarżonych. Jednocześnie wskazał, iż chęć złożenia dodatkowych zeznań wynika z gróźb kierowanych pod jego adresem przez nieznanne mu osoby.

W dniu 17 października 2003 r. T. S. (1) stawiał się na rozprawę, został na nią również doprowadzony z Aresztu Śledczego w Ś. W. K. (1). Rozprawa nie odbyła się z uwagi na niestawiennictwo obrońcy. Dopiero na rozprawie w dniu 3 grudnia 2003 r. sąd przesłuchał T. S. (1), który podał prawdziwy przebieg zdarzenia z dnia 22 lipca 2001 r., zeznając, iż został pobity przez W. K. (1), A. G. (1) oraz inne osoby. Jednocześnie podał okoliczności sporządzenia przez funkcjonariuszy policji protokołu przesłuchania z dnia 30 lipca 2001 r. W dniu 10 grudnia 2003 r. W. K. (1) stawiał się z wolności, wówczas sąd wznowił przewód sądowy celem przeprowadzenia konfrontacji pomiędzy T. S. (1) a S. C. (1).

Dowody:

- akta sprawy tutejszego Sądu o sygn. II K 518/03,
- zeznania T. S. (1) –: k. 86-87, 93-94 (t. IV teczka 1), k. 209-211 (t. IV teczka 2; wydruk komputerowy k. 1031-1036 t. V), częściowo t. V, k. 1190-1192, 1495-1497, 1959-1960, 2239,

Na kolejną rozprawę w dniu 23 grudnia 2003 r. W. K. (1) stawiał się z wolności. Podczas przesłuchania S. C. (1) zapewniał, iż przesłuchanie T. S. (1) przebiegało zgodnie z przepisami procedury, z kolei T. S. (1) podtrzymał zeznania złożone na poprzedniej rozprawie.

Dowód:

- akta sprawy tutejszego Sądu o sygn. II K 518/03,

S. C. (1) jest alkoholikiem – występują u niego objawy zespołu zależności alkoholowej w fazie abstynenckiej oraz zaburzenia adaptacyjne nerwicowe na podłożu sytuacji życiowo-prawnej. W okresie pracy w Komendzie Powiatowej Policji w Ś. prawie codziennie spożywał alkohol, nawet w godzinach pracy, korzystał z każdej okazji, aby się napić. Jego intelekt mieści się w granicach normy, jest zdolny do prawidłowego postrzegania i odtwarzania zdarzeń z przeszłości. Jest ekstrawertywny społecznie, nie ujawnia skłonności do konfabulacji w sensie wypełniania luk pamięciowych zmyśleniami. W okresie nadużywania alkoholu nie występowały u S. C. (1) zaburzenia psychotyczne ani stany silnego lęku, niepokoju, napięcia, które by zafalszowały, zniekształcały jego postrzeganie i myślenie. Między zdarzeniem, którego dotyczy postępowanie a złożeniem przez świadka po raz pierwszy zeznań, upłynął znaczny odstęp czasu. Ten fakt, brak motywacji do aktywności poznawczej w celu wydobycia z pamięci szczegółów zdarzeń oraz pozostawanie w okresie przed zdarzeniem jak i po nim w ciągach alkoholowych, skutkuje tym, iż świadek może nie pamiętać wszystkich szczegółów zdarzeń oraz może wpływać na pojawienie się nieścisłości w zeznaniach.

Dowody:

- opinia sądowo-psychiatryczna dotycząca S. C. (1) – k. 206-210 t. III,
- dokumentacja medyczna S. C. (1) – k. 111-134 t. III,
- opinia sądowo-psychologiczna – k. 1423-1428, 1072, 2243-2247,

Intelekt pokrzywdzonego T. S. (1) mieści się w granicach normy. Prawidłowo postrzega on i odtwarza zdarzenia z przeszłości. Wykazuje cechy osobowości zależnej, chwiejny emocjonalnie. Podporządkowuje się otoczeniu, uległy wobec wymagań innych osób, obawia się odpowiedzialności, chętnie przyjmuje sugestie innych ludzi, ma problemy z kontrolą emocji. Nie wykazuje zaburzeń psychotycznych i organicznych.

Dowód:

- opinia sądowo-psychologiczna – k. 270-272,

Oskarżony A. G. (1) ma wykształcenie zawodowe – mechanik samochodowy. Jest kawalerem, żyje w konkubinacie, na utrzymaniu posiada dwoje dzieci w wieku 3 i 6 lat. Aktualnie przebywa w Niemczech, gdzie pracuje na czarno z

dochodem 1200 euro. W okresie objętym aktem oskarżenia posiadał on status osoby nie karanej sędownie. Aktualnie oskarżony jest osobą wielokrotnie karaną a to prawomocnymi wyrokami sądów: Wyrokiem Sądu Okręgowego w Ś. z dnia 18 kwietnia 2011r. w sprawie sygn. akt III K 232/09 za czyn z art. 229 § 3 kk popełniony w jednym z początkowych miesięcy 2001r., wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Wersalu – Sąd Wielkiej Instancji/ Francja/ z dnia 11 czerwca 2014r. sygn. akt 730/2014 za czyn kwalifikowany według polskiego Kodeksu karnego z art. 258 § 1 kk a popełniony w 2012 roku - do 10 września 2012 roku, Wyrokiem Sądu Okręgowego w Ś. z dnia 27 lutego 2015 r. w sprawie sygn. akt III K 154/12 za czyn z art. 258 § 3 kk popełniony w okresie od 1999 roku do stycznia 2004r. z wyłączeniem okresu pomiędzy 25 kwietnia 2003 roku a 9 grudnia 2003 roku, oraz za czyn z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 65 § 1kk

Dowody:

- dane osobowe – k. 541 t.4 teczka 3; (...),
- karta karna k. 1390,1592,1700,1788,1823,2276-2277,

Oskarżony A. G. (1) nie przyznał się do zarzucanych mu czynów zaprzeczając okolicznościom podawanym w zeznaniach T. S. (1) i S. C. (1).

Wyjaśnienia oskarżonego – k. 541v-542,664,668,759,873-874,991v-992, 995,1078v, 1174v,1192,1401v1402,1442v, (...),1501v,1582v,1583v,1653v, (...),1865v- (...), (...)- (...).

Nadto Sąd zważył, co następuje:

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd uznał, że wina i sprawstwo zarzucanych oskarżonemu A. G. (1) czynów nie budzi wątpliwości.

Dokonując ustaleń faktycznych w sprawie Sąd oparł się w głównej mierze na zeznaniach świadków T. S. (1) i S. C. (1), a także J. K., częściowo na zeznaniach D. B. i K. P. , opiniach sądowo- psychiatrycznej i sądowo- psychologicznych i innych w/w dowodach.

Podstawą dokonania ustaleń w zakresie stanu faktycznego wskazującego na popełnienie przez oskarżonego A. G. (1) przypisanych mu występków były dla Sądu przede wszystkim ocenione jako wiarygodne zeznania świadków T. S. (1) oraz S. C. (1). Depozycje obu wymienionych świadków korespondują ze sobą i uzupełniają się nawzajem, tworząc spójny i jednolity obraz okoliczności zdarzenia.

Pokrzywdzony T. S. (1) w toku całego postępowania konsekwentnie wskazywał, w jakich okolicznościach W. K. (1) i A. G. (1) wymusili na nim zmianę pierwotnie złożonych zeznań, jak zostało zaaranżowane i jaki przebieg miało jego ponowne przesłuchanie przeprowadzone przez S. C. (1) z udziałem S. N., a także relacjonował zachowanie W. K. (1) i A. G. (1) ukierunkowane na wymuszenie podtrzymania przez niego przed sądem zeznań zawierających nieprawdziwą wersję zdarzenia. Pokrzywdzony wskazywał, że przyczyn nacisków ze strony sprawców jego pobicia należało upatrywać w tym, że A. G. (1) zależało na całkowitym uniknięciu odpowiedzialności karnej, natomiast W. K. (1) miał całą winę wziąć na siebie, choć zależało mu na wyeliminowaniu zarzutu pobicia. Ta ostatnia okoliczność wynikała również z zeznań S. C. (1), co świadczy o prawdziwości zeznań pokrzywdzonego odnośnie motywacji, jaką kierowali się W. K. i A. G.. Z relacji pokrzywdzonego wynika również jednoznacznie, że obawiał się on spełnienia gróźb kierowanych pod jego adresem. Pokrzywdzony wskazywał, że miał świadomość powiązań obu wymienionych oskarżonych ze środowiskiem przestępczym, a nadto miał okazję przekonać się, że posiadają oni także związki ze skorumpowanymi policjantami świadczącymi im pomoc, wobec czego jego obawy i poczucie bezsilności wydawały się całkowicie uzasadnione. Nieścisłości i rozbieżności w zakresie relacji T. S. (1) odnośnie zachowania oskarżonych w dniu 29 lipca 2001 r., a także odnośnie okoliczności sporządzenia protokołu przesłuchania w dniu 30 lipca 2001 r. i gróźb kierowanych przez A. G. (1) i W. K. (1) w stosunku do niego w 2003 r. w ocenie Sądu nie mają charakteru dyskwalifikującego wartość dowodową jego zeznań. Biorąc pod uwagę rozpiętość czasową pomiędzy zdarzeniami, o których pokrzywdzony opowiadał, a czasem w jakim składał kilkakrotnie na przestrzeni blisko 10 lat

zeznania, drobne niekonsekwencje jego relacji należy złożyć na karb niepamięci szczegółów zdarzeń, wynikającego z naturalnego zacierania się ich w pamięci, o czym też świadczą jego zeznania złożone przed sądem orzekającym, gdzie stwierdził, że już nie pamięta okoliczności zdarzeń i czy w 2003 roku oskarżony A. G. (1) mu groził, podtrzymując jednocześnie wcześniej złożone zeznania. Zatem za odpowiadające prawdzie należy uznać jego zeznania złożone w trakcie postępowania przygotowawczego, które następnie podtrzymał w postępowaniu sądowym.

Jako wiarygodne ocenił Sąd zeznania złożone w niniejszym procesie przez świadka S. C. (1). Pierwsze wyjaśnienia odnośnie zdarzeń będących przedmiotem tego postępowania świadek słuchany w charakterze podejrzanego złożył w kilka lat po zdarzeniu bo dopiero w lipcu 2006 r., a więc po upływie 5 lat od daty czynów. Relacjonował wówczas wiele przestępczych zachowań, w których brał udział on sam oraz inni policjanci. Podczas pierwszego przesłuchania nie był w stanie szczegółowo opowiedzieć o wszystkich zdarzeniach, stąd też pewne szczegóły ujawniał podczas kolejnych czynności, kiedy był dokładniej przesłuchiwany na konkretne okoliczności. Całością jego relacji tworzy spójną całość i współgra z okolicznościami powoływanymi przez pokrzywdzonego T. S. (1), ale także przez świadka koronnego D. B..

W wyjaśnieniach złożonych w toku postępowania przygotowawczego S. C. opisał swoje oraz W. K. (1), A. G. (1) i S. N. zachowanie w trakcie czynności doprowadzania W. K. (1) i A. G. (1) w dniu 26 lipca 2001 r. do Prokuratury Rejonowej w Ś.. Z jego relacji wynikało, iż W. K. (1) oraz A. G. (1), podejrzani wówczas o popełnienie czynów z art. 158 § 1 kk i z art. 191 § 1 kk, pytali jego i S. N. co zrobić, aby przeciwko nim nie toczyło się postępowanie karne. Świadek zeznał, że on i S. N. poradzili im wówczas, iż pokrzywdzony powinien zeznać, iż była go jedna osoba, a także, iż nie powinno być stwierdzonych obrażeń ciała. S. C. (1) w toku całego procesu konsekwentnie utrzymywał, iż S. N. brał czynny udział w tej rozmowie i wyjaśniał podejrzanym pewne kwestie. Konsekwencją działań podjętych przez A. G. (1) i W. K. (1) w następstwie tej rozmowy było sporządzenie przez S. C. (1) przy udziale S. N. protokołu ponownego przesłuchania T. S. (1) w dniu 30 lipca 2001 r., w którym odnotowano nie odpowiadający prawdzie przebieg zdarzenia mającego miejsce 22 lipca 2001 r. Okoliczności związane z przebiegiem tej czynności procesowej wynikają zarówno z zeznań T. S. (1), jak i zeznań S. C. (1), a ich relacje pozostają spójne i korespondują ze sobą nawzajem. Z zeznań obu świadków wynika jednoznacznie, że w trakcie sporządzania protokołu w pokoju przebywał również S. N.. T. S. (1) zeznał, iż obaj policjanci nie byli zdziwieni jego wizytą, wskazał, że na początku okazał im kartkę z zapisaną wersją przebiegu zdarzenia, podyktowaną przez A. G. (1) i W. K. (1). Zeznał również, że na polecenie jednego z funkcjonariuszy udał się po alkohol. Z początkowych zeznań T. S. (1) nie wynikało jednoznacznie, czy oskarżony S. N. również dyktował jakieś kwestie do protokołu sporządzanego przez S. C. (1). Słuchany uzupełniająco na tą okoliczność stwierdził, że obaj policjanci wymieniali uwagi na temat tego, co ma się znaleźć w protokole w trakcie jego sporządzania. Podkreślił, że obaj byli doskonale zorientowani w okolicznościach sprawy, a gdy zjawił się w pokoju i oświadczył, że ponoć jest tu wszystko „nagrane”, „gruby policjant (chodziło o S. N.) potwierdził, że wie o co chodzi”. Tego rodzaju stwierdzenie pokrzywdzonego koresponduje z następującymi zeznaniami S. C. (1): „S. doradzał hasłowo jak powinny wyglądać zeznania pokrzywdzonego dotyczące pobicia, aby zrobić z tego tzw. becep” (k. 28 tom III), „tak więc co zapisywałem, to poprawiał N. dorzucając jakieś zdania, słowa, sformułowania (...) Pod koniec N. mówił, że z pewnymi zdaniami się powtarzam” (k. 46 tom III), „Ja pisałem protokół, S. mi dyktował jakieś fragmenty, aby to wszystko pasowało” (k. 119 tom III), „Oskarżony N. był podczas przesłuchania S., ale nie przez cały czas, bo wychodził. Z tego co pamiętam raz wychodził, nie było go przez około pół godziny. Ja i N. pomagaliśmy S. złożyć zeznania w taki sposób, aby uniknął on odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i za powiadomienie organów o niepopelnionym przestępstwie. (...) Oskarżony N. informował mnie jak pewne rzeczy napisać, żeby było dobrze” (k. 1409v. tom VI). Cytowane zeznania zdaniem Sądu jednoznacznie wskazują na czynny udział S. N. w sporządzeniu protokołu i na udzielenie W. K. (1) i A. G. (1) wsparcia w zakresie uzyskania złożenia przez T. S. (1) niezgodnych z prawdą zeznań w prowadzonym postępowaniu.

Z relacji S. C. (1) wynikało, iż za „skręcenie” (to określenie świadka) sprawy polegające na podjęciu przez niego i S. N. opisanych w stanie faktycznym działań w dniu 26 lipca 2001 r. i 30 lipca 2001 r., a w rezultacie doprowadzenie do umorzenia w całości postępowania wobec A. G. (1) oraz częściowego umorzenia wobec W. K. (1) (w zakresie czynu z art. 191 § 1 kk) on sam i S. N. otrzymali od wymienionych korzyści majątkowe w postaci pieniędzy, butów

i odzieży sportowej oraz alkoholu sponsorowanego im przez wymienionych na stacji paliw P. Choć świadek na różnych etapach postępowania w nieco odmienny sposób relacjonował jakie kwoty pieniędzy czy inne przedmioty, i w jakich okolicznościach, uzyskał od G. i K., a następnie podzielił się nimi ze S. N., to jednak konsekwentnie były jego twierdzenia co do tego, że takie korzyści otrzymał i przekazywał ówczesnemu koledze. Świadek był również stanowczy co do tego, że informował N. od kogo one pochodzą. Drobne i nie dające się usunąć w drodze rozszerzonego postępowania dowodowego wątpliwości w zakresie rodzaju i wartości korzyści majątkowych uzyskanych przez S. N. od W. K. (1) i A. G. (1) Sąd rozstrzygnął na korzyść oskarżonego, przyjmując, że sprowadzały się one do nieustalonej ilości alkoholu, butów oraz pieniędzy w kwocie nie mniejszej niż 150 zł. Wskazana kwota stanowiła część pożyczki udzielonej S. C. (1) przez W. K. (1), co do której po pewnym czasie S. N. poinformował go, iż nie trzeba jej zwracać. Nie budziło wątpliwości Sądu, iż była to forma łapówki za załatwienie sprawy, co wynika z całości materiału dowodowego, w szczególności z zeznań S. C. (4). Za wiarygodne Sąd uznał również zeznania S. C. (1) odnośnie tego, że wraz ze S. N. oraz innymi funkcjonariuszami Policji pił on alkohol na stacji P. na koszt oskarżonego A. G. (1) i W. K. (1). S. C. (5) po tylu latach od zdarzenia nie był już pewny, w jaki sposób zostało zainicjowane to spotkanie, ale w toku całego procesu był konsekwentny co do tego, iż faktycznie doszło do niego i spożywano wówczas alkohol, a konto otwarte było na kwotę 200 zł. Fakt, iż wymienieni przez świadka funkcjonariusze policji: A. Z. (1), S. S. (3), M. A., A. Z. (2) nie potwierdzili tej okoliczności (choć większość przyznała, że bywała na P., gdzie spożywany był alkohol) nie dziwi Sądu z dwóch powodów. Po pierwsze S. C. (1) nie był do końca pewien, kto uczestniczył w tym konkretnym spotkaniu, a nadto oczywistym jest, iż nawet jeśli te osoby również spożywały alkohol na koszt przestępców, to z racji groźących im konsekwencji nie chciały się do tego przyznać.

Zdaniem Sądu w ramach ustaleń okoliczności faktycznych niniejszej sprawy należało przyjąć, iż wszystkie wspomniane wyżej korzyści majątkowe w postaci pieniędzy, butów i alkoholu W. K. (1) wręczał wspólnie i w porozumieniu z A. G. (1). Wprawdzie S. C. (1) nie przedstawił w sposób jednoznaczny żadnej sytuacji, która by wprost wskazywała na udział A. G. (1) w tym zakresie (posługiwał się sformułowaniami „chyba”, „nie jestem pewien”), niemniej okoliczności sprawy właśnie na to wskazują. Przede wszystkim to właśnie A. G. (1) mogło najbardziej zależeć na tym, aby odwdziżyć się S. C. (1) i S. N. za podjęcie działań, które w efekcie doprowadziły do umorzenia wobec niego postępowania karnego o wszystkie zarzucane mu czyny i uniknięcia za nie odpowiedzialności karnej. Zresztą całokształt działań podjętych przez funkcjonariuszy był ukierunkowany właśnie na oczyszczenie z zarzutów A. G. (1), który miał wówczas status osoby nie karanej. Ponadto fakt, iż pieniądze w gotówce oraz na alkohol, a także buty bezpośrednio przekazywał S. C. (1) jedynie W. K. (1) nie wydaje się dziwny, jeśli się weźmie pod uwagę, iż lepiej niż A. G. (1) znał on S. C. (1), o czym świadczy to, iż znał jego numer telefonu, na który do niego dzwonił. Z kolei A. G. (1) przekazał T. S. (1) pieniądze na alkohol, po który wysłali pokrzywdzonego policjanci podczas ponownego przesłuchania w dniu 30 lipca 2001r. o czym też zeznawał T. S. (1). Nadto okoliczności dotyczące powiązania A. G. (1) ze świadczeniami na rzecz policjantów wynikają z zeznań świadka koronnego D. B., które zostaną omówione poniżej. Powyższe okoliczności pozwalały na przyjęcie w opisie czynów przypisanych A. G. (1), że działał on wspólnie i w ramach porozumienia z W. K. (1).

Z zeznań S. C. (1) wynikało, iż nie dzielił się on ze S. N. całością otrzymanych od oskarżonych G. i K. pieniędzy, zatrzymując dla siebie ok. 1000-1500 zł. Rozstrzygając wątpliwości co do wysokości tej kwoty na korzyść oskarżonego Sąd przyjął, iż była to kwota 1000 zł.

Oceniając cytowane zeznania S. C. (1) Sąd nie dopatrywał się podstaw do zakwestionowania ich wiarygodności. Jak już wskazano, współbrzmia one z relacją pokrzywdzonego i razem z nią tworzą spójny obraz okoliczności zdarzeń będących przedmiotem sprawy. Nie bez znaczenia dla oceny zeznań świadka jako wiarygodnych pozostaje fakt, iż S. C. (1) został już prawomocnie skazany za ten sam czyn, a w prowadzonym przeciwko niemu procesie przyznał się do winy i złożył wyjaśnienia obciążające jego samego, a także wskazujące na współodpowiedzialność S. N.. Przed sądem orzekającym świadek ten powołał się na niepamięć, co nie może dziwić z uwagi na znaczący upływ czasu i zacierania się szczegółów zdarzeń. Po odczytaniu wcześniejszych zeznań świadek w całości je podtrzymał. Zdaniem Sądu nie sposób uznać, iż na etapie postępowania przygotowawczego, a następnie sądowego świadek miałby bezpodstawnie obciążać siebie oraz drugiego funkcjonariusza policji, tym bardziej, że trakcie postępowania nie ujawniono żadnego rodzaju

okoliczności świadczących o istnieniu pomiędzy nimi konfliktu mogącego być ewentualnie przyczyną niezgodnego z prawdą pomówienia dawnego kolegi.

Sąd dokonywał oceny wiarygodności cytowanych zeznań również w kontekście opinii sądowo-psychiatrycznej i sądowo-psychologicznych dotyczącej świadka. W całości podzielił i przyjął za własne wnioski sformułowane w opiniach biegłej psycholog oraz biegłych psychiatrów odnośnie świadka S. C.. Prawdliwość merytoryczna i fachowość tych opinii nie budziła zastrzeżeń, są one jednoznaczne i opierając się na dostępnych biegłym danych dotyczących stanu zdrowia świadka w sposób pełny odnosiły się do przedstawionych biegłym zagadnień. Z powołanych opinii wynikało, że S. C. (1) jest alkoholikiem – występują u niego objawy zespołu zależności alkoholowej w fazie abstynenckiej oraz zaburzenia adaptacyjne nerwicowe na podłożu sytuacji życiowo-prawnej. W okresie pracy w Komendzie Powiatowej Policji w Ś. prawie codziennie spożywał alkohol, nawet w godzinach pracy, korzystał z każdej okazji, aby się napić. Zdaniem biegłych intelekt świadka mieści się w granicach normy, jest on zdolny do prawidłowego postrzegania i odtwarzania zdarzeń z przeszłości. Jest ekstrawertywny społecznie, nie ujawnia skłonności do konfabulacji w sensie wypełniania luk pamięciowych zmyśleniami. W okresie nadużywania alkoholu nie występowały u S. C. (1) zaburzenia psychotyczne ani stany silnego lęku, niepokoju, napięcia, które by zafałszowały, zniekształcały jego postrzeganie i myślenie. Sąd jednocześnie miał na względzie, że między zdarzeniem, którego dotyczy postępowanie, a złożeniem przez świadka po raz pierwszy zeznań, upłynął znaczny odstęp czasu. Upływ czasu, brak motywacji do aktywności poznawczej w celu wydobycia z pamięci szczegółów zdarzeń oraz pozostawanie w okresie przed zdarzeniem jak i po nim w ciągach alkoholowych, może – jak trafnie wskazała biegła psycholog – skutkować tym, iż świadek może nie pamiętać wszystkich szczegółów zdarzeń i wpływać na pojawienie się w zeznaniach nieścisłości. Jego relacja była zatem przez Sąd odnoszona do innych dowodów zgromadzonych w sprawie, w tym także do wiarygodnych zeznań Naczelnika Wydziału D.- Ś. KPP w Ś. J. K. i została uznana za prawdziwą z uwagi na jej zgodność z tymi dowodami, a w szczególności na zbieżność z zeznaniami T. S. (1), D. B. oraz częściowo K. P. (co do istnienia korupcyjnych powiązań pomiędzy funkcjonariuszami policji a osobami ze środowiska przestępczego).

Okoliczności dotyczące korumpowania funkcjonariuszy Policji przez A. G. (1) współdziałającego w tym zakresie z W. K. (1) wynikają również z zeznań D. B. i pośrednio z relacji K. P.. Obaj wymienieni mieli w niniejszej sprawie status świadków koronnych.

Analiza zeznań drugiego z wymienionych świadków doprowadziła Sąd do wniosku, że są zbyt ogólne, aby można było wywieść definitywne wnioski, iż dotyczą one zdarzeń będącego przedmiotem niniejszego postępowania. Sąd miał na uwadze, iż od 17 kwietnia 2003 r. toczyło się postępowanie przygotowawcze przeciwko W. K. (1) i A. G. (1) o usiłowanie wymuszenia od J. N. zwrotu nienależnego długu w kwocie 1000 zł poprzez kopanie i bicie tego pokrzywdzonego, w wyniku czego doznał on licznych obrażeń ciała, w tym niedosłuchu lewostronnego. W. K. (1) i A. G. (1) byli w tejże sprawie zatrzymani oraz tymczasowo aresztowani. Sprawa ta w postępowaniu przed tut. Sądem została zarejestrowana pod sygnaturą II K 518/03. Z pierwszych zeznań K. P. wynikało jedynie, iż W. K. (1) opowiadał, że pożyczali komuś pieniądze na sto procent, a potem odbierali i kogoś strasznie „zmasakrowali”, a także, iż „C. i S. są w jego kieszeni”. Podczas kolejnych przesłuchań świadek podał więcej szczegółów opisywanej sytuacji, jednakże nie sposób na podstawie jego relacji jednoznacznie stwierdzić, czy S. C. (1) i S. N. mieli W. K. (1) i A. G. (1) pomagać w załatwieniu na ich korzyść sprawy o przestępstwo popełnione na szkodę J. N. czy też T. S. (1). Również bowiem w sprawie o sygn. akt II K 518/03 w trakcie postępowania przygotowawczego J. N., podobnie jak T. S. (1) zmienił zeznania. Zatem wypowiedź K. P., co do tego, iż S. C. (1) rozmawiał z pokrzywdzonym, który zmienił zeznania mogła odnosić się równie dobrze do sprawy J. N., tym bardziej, iż K. P. wskazał, iż z relacji W. K. (1) wiedział, że w sprawie, w której pomagał temu oskarżonemu S. C. (1) i S. N., on sam i A. G. (1) „siedzieli do sprawy”. Tymczasowe aresztowanie było rzeczywiście stosowane wobec obu oskarżonych w sprawie II K 518/03, ale nie w postępowaniu o czyny na szkodę T. S. (1). Niemniej niewątpliwie z zeznań K. P. wynika, iż S. C. (1) i S. N. znali W. K. (1) i A. G. (1) oraz iż wskazani funkcjonariusze policji podejmowali w którejś ze spraw czynności mające polepszyć sytuację procesową W. K. (1) i A. G. (1) występujących w charakterze podejrzanych. Cytowane zeznania świadka wskazują natomiast jednoznacznie na istnienie bliskich relacji pomiędzy W. K. (1) i A. G. (1) a funkcjonariuszami Policji i na przestępczy, korupcyjny charakter tych powiązań.

Z kolei zeznania D. B. złożone w postępowaniu przygotowawczym należy ocenić jako bezpośrednio odnoszące się do niniejszej sprawy. Świadek koronny wskazał, iż od W. K. (1) oraz A. G. (1) dowiedział się, że przekazali oni S. C. (1) 1000 zł za „zblatowanie”, czyli załatwienie sprawy dotyczącej wymuszenia i pobicia jakiegoś chłopaka. Wymieniona przez świadka kwota 1000 zł jest tożsama z sumą wskazaną przez S. C. (1). W dalszej części swych zeznań D. B. doprecyzował, że jego rozmowa z oskarżonymi na ten temat miała miejsce 2001 r. - czyli w okresie, kiedy rzeczywiście toczyło się postępowanie przygotowawcze dotyczące przestępstwa popełnionego na szkodę T. S. (1). Nadto świadek wskazał, iż to właśnie A. G. (1), który lubił chwalić się swoimi znajomościami i układami z funkcjonariuszami Policji, powiedział mu, iż „zblatowali C.” za kwotę 1000 zł, a także, że obaj oskarżeni byli do tej sprawy zatrzymani i że kwestia wręczenia łapówek doszła do policji, chyba do CBS i że będą w tej sprawie przesłuchiwani. Wskazane przez świadka koronnego fakty korespondują z okolicznościami niniejszej sprawy: oskarżony A. G. (1) i jego kompan W. K. (1) byli zatrzymani do tej sprawy, a dodatkowo byli słuchani na okoliczność przyjmowania korzyści majątkowej przez prokuratora w postępowaniu prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową w Wałbrzychu (sygn. akt 2 Ds 4144/01/s), co wynika z wyjaśnień A. G. (1) (k. 1677) oraz W. K. (1) (k. 1677v), oraz kserokopii akt sprawy prowadzonej przez tą Prokuraturę (tom IV teczka 1).

Cytowane zeznania świadka koronnego wskazują, iż posiadał on konkretną wiedzę w zakresie wręczenia korzyści majątkowej przez oskarżonych na ręce S. C. (1), a jego zeznania korespondują z zeznaniami tego byłego policjanta oraz częściowo z zeznaniami pokrzywdzonego T. S. (1) wskazującego na korupcyjne powiązania W. K. (1) i A. G. (1) z funkcjonariuszami Policji. Dokonując oceny wiarygodności zeznań świadka koronnego złożonych w postępowaniu przygotowawczym, i uznając je za wiarygodne, Sąd miał na względzie również i to, że brak jest w pozostałym materiale dowodowym przesłanek do stwierdzenia, że D. B. miał powody bezpodstawnie obciążać G. i K..

Do zeznań D. B. złożonych na rozprawie należy zdaniem Sądu podchodzić z większą ostrożnością z uwagi na znaczny upływ czasu od chwili relacjonowanych przez niego zdarzeń. Początkowo świadek nie rozpoznawał S. N., ale na późniejszych rozprawach, również toczących się przed Sądem Okręgowym w Ś. w sprawie o sygn. akt III K 232/09, nie miał wątpliwości, iż to ten oskarżony, którego dotyczą jego zeznania. Zdaniem Sądu upływ czasu i wielość składanych przez świadka zeznań dotyczących szeregu przestępstw mogą usprawiedliwiać pomyłkę świadka co do tego, iż wręczenie łapówek przez W. K. i A. G. miało miejsce w związku ze sprawą pokrzywdzonego, który stracił słuch, czyli J. N.. Do takich wniosków prowadzi analiza jego zeznań w postępowaniu przygotowawczym, w których nie wspominał o tejsze okoliczności, przecieź wielce charakterystycznej, która z pewnością nie zostałaby pominięta przez tego świadka podczas składania zeznań przed prokuratorem.

Opierając się na ocenionych jako wiarygodne zeznaniach pokrzywdzonego T. S. (2) Sąd ustalił, że W. K. (1) oraz A. G. (1) obawiając się, że w trakcie toczącego się przed tutejszym Sądem postępowania karnego w sprawie II K 1059/01 pokrzywdzony nie potwierdzi wersji przebiegu zdarzenia ustalonej w protokole przesłuchania z dnia 30 lipca 2001 r., wielokrotnie w okresie od dnia 29 stycznia 2003 r. do dnia 23 grudnia 2003r., z wyłączeniem czasu, w którym stosowano wobec nich tymczasowe aresztowanie, grozili pokrzywdzonemu pobiciem. Celem działania oskarżonego i W. K. (1) było w tym wypadku wywarcie wpływu na pokrzywdzonego i wymuszenie na nim podtrzymanie wersji zdarzenia przedstawionych w trakcie przesłuchania z 30 lipca 2001 r. Powyższe okoliczności wynikają jednoznacznie z całokształtu zeznań T. S. (1) złożonych w toku niniejszego postępowania. Fakt kierowania przez oskarżonego A. G. (1) i W. K. (1) gróźb w celu zmuszenia go do podtrzymania zeznań korzystnych dla sprawców jego pobicia T. S. (1) ujawnił na rozprawie w sprawie II K 442/04 w dniu 3 grudnia 2003 r. Wskazał wówczas, iż po złożeniu w tej sprawie wcześniejszych zeznań groził mu W. K. (1), a zdarzenie to miało miejsce przed sądem. Składając wówczas zeznania w tym zakresie T. S. (1) przedstawił wiele wątków dotyczących przestępczych działań W. K. (1), A. G. (1), S. C. (1) i S. N. i kwestię kierowania do niego gróźb jedynie zasygnalizował. Cytowane zeznania są w tym zakresie ogólnikowe, jednak były one następnie rozwinięte przez pokrzywdzonego podczas kolejnych przesłuchań.

W związku z ujawnieniem na rozprawie w dniu 3 grudnia 2003r. przez T. S. (1) wielu okoliczności świadczących o tym, iż doszło do popełnienia przestępstw, w dniu 8 grudnia 2003 r. (k. 86-88 tom IV teczka 1) pokrzywdzony został przesłuchany przez prokuratora. Wypowiadał się wówczas na temat kierowania wobec niego przez W. K. (1) i A. G.

(1) grózb w dniu 29 lipca 2001 r. oraz na okoliczność sporządzenia w dniu 30 lipca 2001 r. protokołu przesłuchania i zawarcia w nim jego nieprawdziwych zeznań. Pod koniec przesłuchania T. S. (1) wówczas jedynie wspomniał, iż W. K. (1) oraz A. G. (1) grozili mu pod budynkiem sądu i że bardzo się bał i „zamieształ w swoich zeznaniach”. W dalszej kolejności w dniu 23 grudnia 2003 r. doszło podczas rozprawy przed sądem do konfrontacji, w toku której T. S. (1) podtrzymał prawdziwą wersję przebiegu wydarzeń w dniu 22 lipca 2001 r. Z późniejszej relacji pokrzywdzonego (przedstawionej w trakcie przesłuchania przeprowadzonego przez prokuratora w dniu 4 lutego 2004 r.) wynika, że to właśnie najprawdopodobniej tego dnia po rozprawie A. G. (1) i W. K. (1) grozili mu, „że ma przerąbane”, co pokrzywdzony w świetle ich wcześniejszych zachowań i grózb potraktował jako gróźbę pobicia. Podczas następnego przesłuchania w dniu 7 grudnia 2004 r. T. S. (1) na pytanie prokuratora stwierdził, iż groźba ze strony W. K. (1) nie mogła paść w dniu 3 grudnia 2003 r., bowiem w tym czasie tenże był tymczasowo aresztowany. Świadek zapewnił, że na pewno „oni (podkreślenie Sądu) mi grozili tylko po prostu musiałem pomylić daty i sytuację” (k. 638 tom IV teczka 4). Tymczasem, jak już wyżej wykazano, pokrzywdzony mówiąc o grózbach pod budynkiem sądu miał na myśli te, które padły po wyjściu A. G. i W. K. na wolność, czyli najprawdopodobniej w dniu 23 grudnia 2003 r., wówczas bowiem T. S. (1) przedstawił prawdziwe okoliczności związane z zachowaniem oskarżonych w związku z jego pobiciem i wszczętym przeciwko nim postępowaniem karnym. Ponadto T. S. (1) oceniając zachowanie oskarżonych podczas całego postępowania wskazał, iż W. K. (1) i A. G. (1) grozili mu wielokrotnie, z tego co pamięta prawie po każdej rozprawie i przed nimi podchodzili do niego i mówili, że jak będzie mówił coś nie tak, jak było ustalone to go pobiją.

Pokrzywdzony przed sądem orzekającym, podtrzymał swoje wcześniejsze zeznania stwierdzając wcześniej, że już nie pamięta okoliczności zdarzeń i nie pamięta czy w 2003 roku oskarżony A. G. (1) mu groził. Podał, że groźby padały głównie od K. i to on był bardziej agresywny. Tego rodzaju stwierdzenie świadka nie dyskwalifikowało wartości dowodowej jego zeznań, gdyż zasłanianie się niepamięcią wydaje się naturalne w świetle upływu tak znacznego okresu czasu od zdarzeń będących przedmiotem sprawy, o których świadek wielokrotnie stanowczo i konsekwentnie zeznawał.

Dokonując dalszej oceny zgromadzonego materiału dowodowego Sąd odmówił wiary zeznaniom i wyjaśnieniom świadków S. N. i W. K. (1), uznając je za dalszą prezentację obranej wcześniej przez nich linii obrony ukierunkowanej na uniknięcie odpowiedzialności karnej, kiedy to będąc oskarżonymi w sprawie kwestionowali swoje sprawstwo odnośnie wszystkich zarzucanych im czynów na całym etapie postępowania.

S. N. zaprzeczał, aby uczestniczył aktywnie w sporządzaniu protokołu przesłuchania T. S. (1) z dnia 30 lipca 2001 r., utrzymując, że nie był w ogóle obecny podczas tej czynności. O czym innym świadczą omówione wyżej zeznania S. C. (1) i T. S. (1), które z przyczyn już powołanych uznano za wiarygodne. Nie potrafił w sposób przekonujący wytłumaczyć rozbieżności w wyjaśnieniach ujawnionych na rozprawie w dniu 22 marca 2010 r. dotyczących jego roli przy pisaniu protokołu, tłumacząc, iż źle się wyraził, miał co innego na myśli albo też, że źle zostały jego wypowiedzi zaprotokołowane. Tej treści twierdzenia rażą naiwnością w świetle tego, że jako funkcjonariusz Policji wielokrotnie prowadził czynności procesowe i niewątpliwie musiał mieć świadomość wagi słów wypowiedzianych podczas przesłuchania. Nie sposób uznać, iż jako składając wyjaśnienia jako oskarżony odnośnie okoliczności objętych niniejszym postępowaniem po prostu w niewłaściwy sposób dobierał słowa. W świetle zeznań S. C. (1) nie pozostawia wątpliwości, iż S. N. nie tylko instruował W. K. (1) i A. G. (1) jaką treść powinny mieć zeznania pokrzywdzonego i innych świadków zdarzenia, aby sprawcy pobicia uniknęli odpowiedzialności karnej, ale również zdawał sobie sprawę, iż w ten sposób ułatwia ówczesnym podejrzanyemu popełnienie przestępstwa wywierania niedozwolonego wpływu na świadka poprzez podżeganie go do składania fałszywych zeznań. Za naruszenie obowiązujących w tej mierze funkcjonariusza Policji norm postępowania oskarżony przyjął od sprawców przestępstwa korzyści majątkowe, a okoliczności te również zostały w wiarygodny sposób udokumentowane zeznaniami świadka S. C. (1) i świadka koronnego D. B., a pośrednio również K. P..

Podobnie świadek W. K. (1) nie zeznawał prawdy. Kwestionując jako oskarżony swoje sprawstwo w zakresie zarzucanych mu czynów nie wskazał z jakiego powodu zarówno T. S. (1), jak i S. C. (1) mieliby bezpodstawnie go obciążać. Raz jeszcze należy wskazać, że wersje przedstawione przez obu świadków w zakresie okoliczności zdarzeń będących przedmiotem sprawy są zgodne, skorelowane ze sobą, tworzą spójną całość. Świadców nie są ze sobą

w żaden sposób powiązani i trudno dopatrzeć się przyczyn, dla których mieliby w sposób korespondujący ze sobą przedstawiać wersję zdarzeń obciążającą przecież nie tylko W. K. (1) ale też S. C. (1). Nie przekonuje również jego stwierdzenie, że nie miał on interesu, aby korumpować policjantów, skoro i tak toczyło się przeciwko niemu postępowanie karne zakończone wyrokiem skazującym, gdyż nie można tracić z pola widzenia faktu, iż na skutek działań S. N. i S. C. (1) oskarżony został uznany za winnego popełnienia jedynie czynu z art. 157 § 2 kk, uniknął zaś odpowiedzialności za znacznie poważniejsze przestępstwa.

Analizując zachowanie oskarżonego A. G. (1) pod kątem realizacji znamion przestępstwa Sąd doszedł do przekonania, iż oskarżony ten w dniu 29 lipca 2001 r. działając wspólnie i w porozumieniu z W. K. (1) w celu wywarcia wpływu na T. S. (1) występującego w charakterze pokrzywdzonego w sprawie prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową w Ś. pod sygn. akt (...), grożąc mu pobiciem nakłaniał go do zmiany dotychczasowych obciążających jego i W. K. (1) zeznań poprzez złożenie nowych niezgodnych z prawdą zeznań na okoliczność przebiegu zdarzenia mającego miejsce w dniu 22 lipca 2001 roku i udziału w nim obu sprawców. Groźba ta wzbudziła u T. S. (1) uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona, wskutek czego pokrzywdzony w dniu 30 lipca 2001 roku złożył nieprawdziwe zeznania dotyczące przebiegu zdarzenia i udziału w nim oskarżonego. Całokształt tak ustalonego zachowania zrealizował zdaniem Sądu znamiona występku z art. 245 kk. Do znamion ustawowych tego przestępstwa należy działanie w określonym celu – polegającym na wywarceniu wpływu na świadka przy użyciu groźby bądź też naruszeniu jego nietykalności cielesnej. Niewątpliwie taki cel miały groźby wypowiedziane przez A. G. (1) i W. K. (1) w dniu 29 lipca 2001 r., a ich spełnienia pokrzywdzony się obawiał, przy czym obawa ta była w realiach niniejszej sprawy obiektywnie uzasadniona. „Wywarcie wpływu” to takie oddziaływanie na osobę mającą status świadka, aby zachowała się ona w sposób przez sprawcę pożądanym. Zachowanie świadka może w takim wypadku przybrać również postać złożenia niezgodnych z prawdą zeznań, tak jak to się stało w niniejszej sprawie, w związku z czym zarzucone oskarżonemu podżeganie pokrzywdzonego do złożenia fałszywych zeznań (art. 18 § 2 kk w zw. z art. 233 § 1 kk) należało uznać za zachowanie współukarane, eliminując je z kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu.

Z opisu i kwalifikacji prawnej czynu przypisanego A. G. (1) w pkt. I wyroku wyeliminowano również konstrukcję czynu ciągłego (art. 12 kk), zważywszy, iż z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie wynika, aby oskarżony w lipcu 2001 r. wielokrotnie groził T. S. (1).

Ustalone zachowanie oskarżonego A. G. (1) polegające na udzieleniu wskazanych w treści pkt. II wyroku korzyści funkcjonariuszom Sekcji D. - Ś. Komendy Powiatowej Policji w Ś. S. C. (1) i S. N. w zamian za naruszenie przez nich przepisów prawa poprzez sporządzenie w toku postępowania przygotowawczego (...) w dniu 30 lipca 2001 r. protokołu przesłuchania T. S. (1) w charakterze świadka, w którym zostały przez tych policjantów zawarte nieprawdziwe okoliczności dotyczące zdarzenia z dnia 22.07.2001 r. (odnośnie osób biorących udział w pobiciu T. S. (1)), pomimo wiedzy, iż w rzeczywistości zdarzenie to miało inny przebieg, zrealizowało znamiona występku z art. 229 § 3 w zw. z art. 12 kk.

Udzielanie korzyści majątkowej obejmuje wszelkie formy bezpośredniego lub pośredniego dostarczenia osobie pełniącej funkcje publiczną korzyści majątkowej lub osobistej. Sposób jej udzielenia, dostarczenia uzależniony bywa od postaci korzyści. Jest on wysoce zróżnicowany, stosownie do potrzeby przekupywanego, jaką dana korzyść zaspokaja i niejednokrotnie kamufluje istotę tego przekazu, stwarzając pozory jego legalności. Udzielenie korzyści może polegać również na spowodowaniu umorzenia długu (tak: Komentarz do kodeksu karnego część szczególna pod redakcją Andrzeja Wąska, tom II, Warszawa 2004, str. 67). Takie umorzenie udzielonej pożyczki miało miejsce w niniejszej sprawie, ponadto zaś W. K. (1) i A. G. (1) fundowali funkcjonariuszom policji alkohol, wręczali pieniądze oraz buty i ubrania. Oskarżony współdziałając w tym zakresie z W. K. (1) kierował się niewątpliwie z góry podjętym zamiarem ukierunkowanym na uzyskanie przychylności policjantów i ich ewentualnej pomocy w ewentualnym niekorzystnym układzie procesowym. Opisane zachowania oskarżony podejmował kilkakrotnie na przestrzeni drugiej połowy 2001 roku, w krótkich odstępach czasu o jakich mowa w art. 12 kk. Korzyści majątkowe miały być rewanżem za naruszenie przepisów prawa przez policjantów i sporządzenie protokołu przesłuchania T. S. (1) w dniu 30 lipca 2001r., w którym zostały zawarte nieprawdziwe okoliczności pobicia pokrzywdzonego w dniu 22 lipca 2001 r. Nadto

zdaniem Sądu stanowiły gratyfikację w związku z poradą co do okoliczności procesowych, jakie musiałyby zaistnieć, aby odpowiedzialność karna sprawców została wyłączona lub co najmniej ograniczona.

W ramach czynu zarzucanego oskarżonemu A. G. (1) w pkt. III aktu oskarżenia Sąd ustalił, że w niustalonym dniu w okresie od 29 stycznia 2003 roku do 23 grudnia 2003 roku, z wyłączeniem okresu od 25 kwietnia 2003 roku do 9 grudnia 2003 roku, działając wspólnie i w porozumieniu z W. K. (1) w ramach z góry powziętego zamiaru w krótkich odstępach czasu kilkakrotnie groził on pobiciem T. S. (1) występującemu w charakterze świadka w sprawie prowadzonej przed tut. Sądem pod sygn. akt II K 1059/01 w celu wywarcia wpływu na tego świadka, aby podtrzymywał wersję przebiegu zdarzenia mającego miejsce w dniu 22 lipca 2001 roku, jaką podał podczas przesłuchania w KPP w Ś. w dniu 30 lipca 2001 roku, przy czym groźba ta wzbudziła u T. S. (1) uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona. Zachowanie powyższe wyczerpało znamiona występku z art. 245 kk w zw. z art. 12 kk. Jak to zostało omówione we wcześniejszej części uzasadnienia, groźby tego rodzaju były wobec pokrzywdzonego kierowane kilkakrotnie w toku procesu prowadzonego pod sygn. akt II K 1059/01, na co wskazują zeznania pokrzywdzonego. Nie budziła w okolicznościach niniejszej sprawy motywacja, jaką kierował się oskarżony podejmując w tym zakresie opisane czynności sprawcze, tj. chęć wywarcia wpływu na świadka w celu uzyskania jego pożądanej postawy procesowej. Z okresu przestępczego działania oskarżonego wyłączono okres, w którym pozostawał on tymczasowo aresztowany.

Za przypisane oskarżonemu A. G. (1) przestępstwa Sąd wymierzył mu odpowiednio:

1. za występki z art. 245 kk – karę roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności,
2. za występki z art. 229 § 3 w zw. z art. 12 kk – karę 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności,
3. za występki z art. 245 kk w zw. z art. 12 kk – karę roku pozbawienia wolności oraz karę łączną 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności.

Przy wymiarze kar Sąd miał na uwadze wszystkie dyrektywy jej wymiaru określone w art. 53 kk. Sąd uwzględnił przede wszystkim wysoką społeczną szkodliwość wszystkich przypisanych oskarżonemu czynów, wyrażającą się w zakresie występku z art. 245 kk doprowadzeniem, poprzez groźby, do uniknięcia odpowiedzialności karnej przez oskarżonego za poważne przestępstwa popełnione na szkodę T. S. (1), a w zakresie art. 229 § 3 kk skutecznym nakłonieniu funkcjonariuszy policji do naruszenia przepisów prawa i świadomego przyjęcia od T. S. (1) nieprawdziwych zeznań oraz sporządzenie na ich podstawie nierzetelnego protokołu przesłuchania tego pokrzywdzonego w charakterze świadka. Przestępstwa, których dopuścił się oskarżony wspólnie i w porozumieniu z W. K. (1) cechowały się znacznym stopniem zawinienia i zostały dokonane z premedytacją i pełną świadomością bezprawności zachowania oraz utwierdziły go w poczuciu własnej bezkarności. Dla wymiaru poszczególnych kar jednostkowych znaczenie miała okoliczność, iż całe przestępcze działanie podjęte przez obu funkcjonariuszy policji skutecznie zmierzało do oczyszczenia oskarżonego z zarzutów, a więc rola jego osoby była wiodąca w bezprawnym procederze. Nie bez znaczenia pozostawała także okoliczność skazania go za tożsame rodzajowo przestępstwo, popełnione w 2001 roku, a więc w zbliżonym czasie, przez Sąd Okręgowy w Ś. w sprawie sygn. akt III K 232/09. Nadto należało mieć na względzie, że oskarżony nie zmienił swojego postępowania o czym dobitnie świadczy wyrok Sądu Apelacyjnego w Wersalu – Sąd Wielkiej Instancji/ Francja/ z dnia 11 czerwca 2014r. sygn. akt 730/2014 za czyn kwalifikowany według polskiego Kodeksu karnego z art. 258 § 1 kk a popełniony w 2012 roku - do 10 września 2012 roku. Okoliczności łagodzących Sąd się nie dopatrył .

W ocenie Sądu, wymierzone oskarżonemu kary będą stanowiły zarówno wyraz sprawiedliwej odpłaty za popełnione przestępstwa, jak i czytelny sygnał ukierunkowany na realizację funkcji z zakresu prewencji ogólnej i kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wymierzając oskarżonemu karę łączną Sąd zastosował zasadę pełnej absorpcji kar jednostkowych mając na względzie ścisły związek czasowo – przedmiotowy pomiędzy przypisanymi oskarżonemu występkami oraz okoliczność objęcia ich przez oskarżonego jednym, ogólnym zamiarem uniknięcia odpowiedzialności karnej, za przestępstwa popełnione 22 lipca 2001r. na szkodę T. S. (1).

O kosztach orzeczono w oparciu o art. 624§ 1 kpk biorąc pod uwagę sytuację osobistą i majątkową oskarżonego, w tym orzeczono wobec niego kary pozbawienia wolności w innych sprawach.